



maty TYGODNIK

Rok V

Gorzów Wlkp., dnia 1 stycznia 1950 r.

Nr 1



Serce za serce.

Stawy Rok

Zegnaj nam, zegnaj, o — Roku stary!
A dzięki tobie za liczne dary,
Które dawałeś zawsze nam hojnie —
Zaśnij spokojnie!

Zegnamy ciebie, o — stary Roku,
Cichym westchnieniem, a ze łzą w oku,
Bo może nowe troski, zawody
Niesie rok młody.

Zegnamy ciebie, a żalem zdjęci:
Za mało było w nas dobrych chęci,
Mało wytrwania, mało ofiary,
O, Roku stary!

I rok się stacza w otchłań beze dna,
Znika, jak w morzu kropelka jedna,
Znika bez śladu... Blask jakiś wstaje
Nad ziemskie kraje.

Na tajemniczym wieków zegarze
Wybija północ. — Co niesie w darze
Ludziom rok nowy?... Do pracy, zgody
Wzywa, rok młody...

M. Ch. S.



LIST NOWOROCZNY

Kochane dzieci! Zaczynamy Rok Święty Jubileuszowy 1950. Cały świat katolicki rok ten będzie przeżywać głęboko. Do Rzymu, do bazyliki św. Piotra, do stóp Ojca św. z wszystkich stron świata katolickiego płynąć będą rzesze wiernych. Katolicy mają przekonać się, jak wielkie i jak wspaniałe jest dzieło Chrystusowe na świecie, wyrosłe z trudów apostołów Piotra i Pawła, z modlitw i ofiar wszystkich pokoleń Kościoła katolickiego. Nie wielu jednak będzie miało to szczęście udać się do „Wiecznego Miasta”. Zwłaszcza dla biedniejszych i mieszkających w odległych krajach rzecz ta prawie będzie niemożliwa. Jednak nie o to głównie chodzi. Będą to jednak tylko „dzieci uprzywilejowane”. Do Rzymu, który jest miejscem gdzie Księżę Apostołów po męczeńskiej śmierci został pogrzebany, gdzie tyle grobów męczenników, gdzie świątynie najwspanialsze, gdzie bije pełne życzliwości serce Ojca św. przybędą tylko nieliczni. Rok Jubileuszowy ma jeszcze cel inny.

Przede wszystkim jest to rok łaski, odnowienia ducha pobożności, rok oczyszczenia duszy z win i uproszenia u Boga przebaczenia i pokoju. Dlatego, Dzieci Kochane, w tym nowym roku, Roku Jubileuszowym i Świętym, starajcie się często być w kościele, często duszę waszą oczyszczać w sakramencie pokuty, krzepić ją komunią świętą. Postanówcie w tym wyjątkowym czasie oświecić umysł wasz dokładniejszym poznaniem prawdy Chrystusowej, a wolę ćwiczyć w cnotach chrześcijańskich: pobożności, posłuszeństwie, uprzejmości, czystości, prawdomówności, szlachetności. Niech duch Chrystusowy, duch prawdziwego braterstwa, ładu i wypełnienia obowiązków nakazywanych przez Kościół ogarnie Was wszystkich, zapali do świętej sprawy zbawienia i odda Bogu.

Codziennie odmawiajcie pacierz, uczcie się wiary, spełniajcie uczynki miłosierdzia, czytajcie żywoty świętych i Pismo święte.

Drogie dzieci! Życzę Wam, aby ten Święty Rok 1950 był dla Was rokiem prawdziwej radości, rokiem dziecka, które ukończyło nad życie Chrystusa i Jego sprawę, które za najważniejszy swój obowiązek uważa zbawienie duszy. Niech grzech będzie wypędzony z serca, z domu, z waszego otoczenia. Postanówcie to sobie dziś, na progu tak „miłościwego lata” Bożej dobroci, na progu Roku Świętego.

Wasz Opiekun.

DARY STAREGO ROKU

— Idź, mój synku, w drogę!
Mówi Rok-staruszek —
Nic ci więcej dać nie mogę,
Prócz tych trzech jabłuszek.

Pierwsze z nich — chęć szczerą
Do każdej roboty — —
Siedem ono ziarn zawiera,
Ziarna te — to cnoty.

Drugie — to wytrwałość,
Więc, mój zuchu młody,
Porzuć wszelką opieszałość
I zwalczaj przeszkody!

Trzecie w twojej dłoni —
To miłość bliźniego.
Z pięknej rwałem je jabłoni,
Z drzewa czarownego.

Dzieciom daj te dary,
Młody nowy Roku!
I — to rzekłszy — ów Rok stary
Zniknął w mgły obłoku.

M. Ch. S.



Z Jezusem rozpoczynamy Rok Nowy,
Święty, Jubileuszowy.



UWAGA DZIECI!

Konkurs na opowiadanie p. t. „Gwiazdka Niewidomej”

Redakcja Małego Tygodnika w pierwszym numerze Nowego, Jubileuszowego Roku ogłasza dla dzieci konkurs pod tytułem: „Gwiazdka niewidomej”. W opracowaniu ułatwić ma Wam, dzieci, wyżej podana ilustracja, przedstawiająca niewidomą ze skrzypkami przy choince z Bożą Dzieciną. Warunki konkursu są następujące: opowiadanie nie śmie przekraczać dwóch stron maszynopisu czy rękopisu na papierze w formacie znormalizowanym (biurowym) i musi być napisane przez dzieci od lat 10 do 16. Opowiadanie należy zaopatrzyć odpowiednim znakiem (godłem). Ten sam znak (godło), którym podpisuje się pracę konkursową należy umieścić na zamkniętej kopercie, w której znajdować się winne imię, nazwisko, adres, data urodzenia, klasa i szkoła, do której autorka uczęszcza. Pisać należy wyraźnie i poprawnie. Trzy najlepsze prace będą wynagrodzone przez Jurę Konkursową czyli sąd zespołu redakcyjnego. Na pierwszą nagrodę przeznaczono piękną i cenną teczkę na książki, na drugą — złożony ryngraf Matki Boskiej, na trzecią — komplet religijnych książek dla dzieci.

Prace należy przysłać na adres Redakcji Tygodnika Katolickiego najpóźniej do 1 lutego 1950 r. Utwory nagrodzone zostaną wydrukowane w Małym Tygodniku.

REDAKCJA MAŁEGO TYGODNIKA.



Kominiarz.



Kochane dzieci! W pierwszym liście noworocznym do was zasadniczo chciałem pisać o czymś zupełnie innym. Musiałem jednak zrezygnować z tej myśli, mając na biurku tyle waszych listów. Po raz pierwszy pisali: Czaczka Ryszard z Dębna Lubuskiego, Jędrzejek Kazimiera z Zakrzewa, Rachutówna Zofia z Chynowy, Manikowska Anna z Zakrzewa, „Uczennica” 6 klasy z Rozłazina, pow. Lębork, Piasecka Krystyna z Nowogardu, Osiewiczówna Leokadia i Osiewiczówna Jadwiga ze Wschowy, Zaleska Joanna z Sulechowa, Maria Szlachciakówna z Polaszek, pow. Sztum, woj. Gdańskie. Przyjmujemy was dzieci do grona Naszej Rodzinki i zapraszamy do stałej współpracy.

Nowacki Stanisław z Piasków prosi o podobiznę Przyjaciela i Opiekuna w „Tygodniku” i pyta się co na to „Przyjaciel”.

Blizniaczki Irka i Janka Rurkowskie z Kościana piszą po raz pierwszy. Przyjmujemy was do naszego grona. Myślę, że wzajemnie dodacie sobie otuchy, by wytrwać we współpracy.

Bardzo piękny, obszerny i serdeczny list otrzymałem z Charcic z podpisami 41 dzieci i drugi list podpisany przez 9 naszych serdecznych Przyjaciół. Szkoda, że z braku miejsca nie możemy wydrukować w całości, dzieci kochane, zaciekałyby Was bardzo.



Nauczycie! w szkole wyjaśnia szczegółowo uczniom zdanie: „Wiek sędziwy należy szanować”. Chcąc się przekonać, czy dzieci zrozumiały, daje taki przykład:

— Powiedz mi, Pietraszewski, jak byś postąpił, gdyby do przepełnionego tramwaju, w którym jedziesz, wszedł staruszek?

— Powiedziałbym: niech się pan nie pcha, bo tu już nie ma miejsca.

* * *

Nauczycielka zadała uczennicom szóstej klasy wypracowanie na temat: „W jakich wypadkach zwierzęta przewyższają ludzi?”

Roztropna Łódzia napisała:

„Łabędziom wyrasta ze skóry samorządnie piękne odzienie z piór — mojej mamusi nie. — Wielbłąd może całymi dniami chodzić nie pijąc — mój ojciec nie.”

Ponadto pisali: Maria Pawlikowska z Kościana, Kamińska Aldona, Stankiewiczówna Janina, Kamiński Edward, Kamińska Rozalia z Jemiołowa, Sawicki Zbigniew z Łagowa Lubuskiego, Tadeusz St. Lewicki z Kietrza Śląskiego, Rachutówna Anna z Chynowej, Chwaliboga Maria z Piły, Genia Kurzajówna z Radłowa, Krystek Lesław z Woli Pierowej, Anna i Danuta Ochockie ze Wschowy, Tomaszewski Stasiu z Strzelc Wielkich, Graj Franciszek Szopieray Gertruda, Szmidt Zygfryd z Zakrzewa. Dziękuję wam za wiadomości, życzenia świąteczne, pozdrowienia i słowa uznania.

Kochane dzieci! Dziś nie podaję Wam nowego tematu do opracowania. Zwracam jednak uwagę na konkurs. Myślę, że chyba jedno z Was zdobędzie nagrodę. W Nowym Roku życzę szczególnie wiele darów Bożych. Korzystajcie z łask Roku Jubileuszowego. Umacniajcie się we wierze, przezwyciężajcie trudności, dbajcie o zasługi dla dusz waszych. Pozdrawiam Was.

Wasz Przyjaciel.